

Treść listu, który Piotr S. rozdawał go pod Pałacem Kultury 19 października 2017 roku

1. *Protestuję przeciwko ograniczaniu przez władzę wolności obywatelskich.*
2. *Protestuję przeciwko łamaniu przez rządzących zasad demokracji, w szczególności przeciwko zniszczeniu (w praktyce) Trybunału Konstytucyjnego i niszczeniu systemu niezależnych sądów.*
3. *Protestuję przeciwko łamaniu przez władzę prawa, w szczególności Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Protestuję przeciwko temu, aby ci, którzy są za to odpowiedzialni (m.in. Prezydent), podejmowali jakiegokolwiek działania w kierunku zmian w obecnej konstytucji – najpierw niech przestrzegają tej, która obecnie obowiązuje.*
4. *Protestuję przeciwko takiemu sprawowaniu władzy, że osoby na najwyższych stanowiskach w państwie realizują polecenia wydawane przez bliżej nieokreślone centrum decyzyjne związane z Prezesem PiS, nieponoszące za swoje decyzje odpowiedzialności. Protestuję przeciwko takiej pracy w Sejmie, kiedy ustawy tworzone są w pośpiechu, bez dyskusji i odpowiednich konsultacji, często po nocach, a potem muszą być prawie od razu poprawiane.*
5. *Protestuję przeciwko marginalizowaniu roli Polski na arenie międzynarodowej i ośmieszaniu naszego kraju.*
6. *Protestuję przeciwko niszczeniu przyrody, szczególnie przez tych, którzy mają ją chronić (wycinka Puszczy Białowieskiej i innych obszarów cennych przyrodniczo, forowanie lobby łowieckiego, promowanie energetyki opartej na węglu).*
7. *Protestuję przeciwko dzieleniu społeczeństwa, umacnianiu i pogłębianiu tych podziałów. W szczególności protestuję przeciwko budowaniu »religii smoleńskiej« i na tym tle dzieleniu ludzi. Protestuję przeciwko seansom nienawiści, jakimi stały się »miesięcznice smoleńskie«, i przeciwko językowi nienawiści i ksenofobii wprowadzanemu przez władze do debaty publicznej.*
8. *Protestuję przeciwko obsadzaniu wszystkich możliwych do obsadzenia stanowisk swoimi ludźmi, którzy w większości nie mają odpowiednich kwalifikacji.*
9. *Protestuję przeciwko pomniejszaniu dokonań, obrzucaniu błotem i niszczeniu autorytetów, takich jak np. Lech Wałęsa czy byli prezesi TK.*
10. *Protestuję przeciwko nadmiernej centralizacji państwa i zmianom prawa dotyczącego samorządów i organizacji pozarządowych zgodnie z doraźnymi potrzebami politycznymi rządzącej partii.*
11. *Protestuję przeciwko wrogiemu stosunkowi władzy do imigrantów oraz przeciw dyskryminacji różnych grup mniejszościowych: kobiet, osób homoseksualnych (i innych z LGBT), muzułmanów i innych.*
12. *Protestuję przeciwko całkowitemu ubezwłasnowolnieniu telewizji publicznej i niemal całego radia i zrobieniu z nich tub propagandowych władzy. Szczególnie boli mnie niszczenie (na szczęście jeszcze nie całkowite) Trójki – radia, którego słucham od czasów młodości.*
13. *Protestuję przeciwko wykorzystywaniu służb specjalnych, policji i prokuratury do realizacji swoich własnych (partyjnych bądź prywatnych) celów.*
14. **Protestuję przeciwko nieprzemyślanej, nieskonsultowanej i nieprzygotowanej reformie oświaty.**
15. *Protestuję przeciwko ignorowaniu ogromnych potrzeb służby zdrowia.*

Protestów pod adresem obecnych władz mógłbym sformułować dużo więcej, ale skoncentrowałem się na tych, które są najbardziej istotne, godzące w istnienie i funkcjonowanie całego państwa i społeczeństwa.

Nie kieruję żadnych wezwań pod adresem obecnych władz, gdyż uważam, że nic by to nie dało. Wiele osób mądrzejszych i bardziej znanych ode mnie, podobnie jak wiele instytucji polskich i europejskich, wzywało już te władze do różnych działań i niezmiennie te apele były ignorowane, a wzywający obrzucani błotem. Najpewniej i ja za to, co zrobiłem, też takim błotem zostanę obrzucony. Ale przynajmniej będę w dobrym towarzystwie.

Natomiast chciałbym, żeby Prezes PiS oraz cała PiS-owska nomenklatura przyjęła do wiadomości, że moja śmierć bezpośrednio ich obciąża i że mają moją krew na swoich rękach. Wezwanie swoje kieruję do wszystkich Polek i Polaków, tych, którzy decydują o tym, kto rządzi w Polsce, aby przeciwstawili się temu, co robi obecna władza, i przeciwko czemu ja protestuję. **I nie dajcie się zwieść temu, że co jakiś czas działalność władz uspokaja się i daje pozór normalności** (jak choćby ostatnio) – za kilka dni czy tygodni znowu będą kontynuować ofensywę, znowu będą łamać prawo. I nigdy nie cofną się i nie oddadzą tego, co już raz zdobyli.

Wprawdzie to już dość wyświechtane powiedzenie, ale bardzo tutaj pasuje: **Jeśli nie my, to kto? Kto, jak nie my, obywatele, ma zrobić porządek w naszym kraju? Jeśli nie teraz, to kiedy? Każda chwila zwłoki powoduje, że sytuacja w kraju staje się coraz trudniejsza i coraz trudniej będzie wszystko naprawić.**

Przede wszystkim wzywam, aby przebudzili się ci, którzy popierają PiS – nawet jeśli podobają się wam postulaty PiS-u, to weźcie pod uwagę, że nie każdy sposób ich realizacji jest dopuszczalny. Realizujcie swoje pomysły w ramach demokratycznego państwa prawa, a nie w taki sposób jak obecnie.

Tych, którzy nie popierają PiS-u, bo polityka jest im obojętna albo mają inne preferencje, wzywam do działania – nie wystarczy czekać na to, co czas przyniesie, nie wystarczy wyrażać niezadowolone w gronie znajomych, trzeba działać. A form możliwości jest naprawdę dużo. Proszę was jednak, pamiętajcie, że wyborcy PiS to nasze matki, bracia, sąsiedzi, przyjaciele i koledzy. **Nie chodzi o to, żeby toczyć z nimi wojnę** (tego właśnie by chciał PiS) ani »nawrócić ich« (bo to naiwne), **ale o to, aby swoje poglądy realizowali zgodnie z prawem i zasadami demokracji.** Być może wystarczy zmiana kierownictwa partii. (...).

Uwaga: wytluszczenia fragmentów tekstu – redakcja OE